



List otwarty do JD

Stanisław Olsztyn do: Marek Działoszyński, Józef Gdański

2014-02-27 08:08

Panowie Komendanci

W załączeniu przesyłam do panów wiadomości list otwarty, który napisałem do pana Jerzego Dziewulskiego i opublikowałem na stronie internetowej Radia Szczecin.

Pozdrawiam



List otwarty do JD.doc

Stanisław Olsztyn
Kierownik Sekcji GM-T
Wydział Zaopatrzenia
KWP w Olsztynie
tel. st. 89-522-43-61

List otwarty

Panie Jerzy Dziewulski.

Na antenie Radia Szczecin pytał się pan kto ma mówić o problemach logistycznych w Policji i sam pan sobie odpowiedział, że związkowiec. Ja mam na to pytanie inną odpowiedź. O tych sprawach powinni mówić ludzie, którzy z autopsji znają problem, którzy są uczciwi, prawdomówni i w pewien sposób odważni. Nieważne czy to funkcjonariusz, cywil, członek kadry kierowniczej, szeregowy podwładny, czy też związkowiec. Na przykładzie swojej komendy widzę, że jak logistyką rządzą figuranci, którzy awansują na stanowiska przez układy i znajomości to nic w tym zakresie się nie poprawia, wręcz dzieje się coraz gorzej.

U nas logistyką zarządzał cywil, skierowany do pracy przez lokalne lobby samorządowo-partyjne. Przez 1,5 roku pocił się przy podpisywaniu każdej decyzji, przesiadywał godzinami u radców prawnych a nie znalazł czasu by porozmawiać z podwładnymi i wprowadzić choćby minimalne zmiany organizacyjne usprawniające funkcjonowanie logistyki. Wreszcie poszedł w odstawkę i w nagrodę by nie drażnić promotorów utworzono (sic!) nowy wydział, którego został naczelnikiem. Nie słyszałem by był konkurs na to stanowisko a jest to stanowisko w Korpusie Służby Cywilnej. Może promotorzy bali się, że przegra w uczciwej walce z innymi kandydatami. Jako naczelnik zaczął rządy od stwierdzenia, że żarówka, zapłoniki, gniazdko itp. to nie materiały do konserwacji instalacji elektrycznej a materiały kwaterunkowe! Śmiech na cały garnizon a nawet kraj. Panie Jerzy - był pan posłem z naszego miasta to może poprosi pan obecnych włodarzy by zabrali z powrotem tego fachowca, to może zbuduje w mieście aquapark - bo filharmonię ponoć już „zbudował”.

W ub. roku fachowiec cywil musiał zrobić miejsce dla fachowca oficera z KGP. No i jak pan myśli od czego zacząć urzędowanie nowy logistyk? Tu chyba pana zaskoczę... polecił zakupić tyle papieru toaletowego i tyle długopisów by starczyło na rok dla całego garnizonu! Uwierzył pan? Bo ja bym chyba uwierzył... myślałem, chłop zna się na logistyce, wie jakie są bolączki policjantów i pracowników to chce na początek wkupić się i zdobyć ich sympatię. A tu surprise! Komendant funduje sobie i swoim kolegom z kierownictwa po telewizorze 49 calowym i po ekspresie do kawy! Przyzna pan, że chłop ma gest... a co, niech koledzy poznają pana z Warszawy! Dodatkowo poleca zakupić zestaw kina domowego i telewizor a jakże, też 49 calowy no i dbał by nie zapomniano o kabelku połączeniowym, i to wszystko poleca zamontować w ... swoim służbowym mieszkaniu!!! Nudzi się oficer w prowincjonalnym mieście to będzie po pracy zapraszać koleżanki na seanse filmowe. Na te zakupy wydaje ponad 20 000 zł środków budżetowych! Gdzie tu interes służby czy też zwykła ludzka uczciwość? To ma być policjant, który dba o logistykę, warunki pracy czy służby? Taka postawa oficera ma kształtować wizerunek Policji w społeczeństwie? Myślę, że dla pana tak jak i dla mnie są to pytania retoryczne. Znając życie to zamiast dyscyplinarki lub prokuratora będzie raporcik i „zasłużona” emerytura kilku lub kilkunastotysięczna. Pewnie to ja będę ryczeć lub dostanę w łeb po tym liście... bo wsadzam kij w mrowisko... a oni wzajemnie dalej będą se włączyć w ...! Pozostaje mi nadzieja, że żyję w Polsce a nie na Ukrainie, i dlatego nie pobiją mnie nieznanymi sprawcami lub nie ulegnę nieszczęśliwemu wypadkowi.

No cóż, żeby rano bez obrzydzenia patrzeć w swoje lustrzane odbicie trzeba mieć ciut cywilnej odwagi. Dopóty nie będzie lepiej w logistyce Policji, dopóki rządzić nami będą ludzie niekompetentni, figuranci windowani przez swoich promotorów. Nieważne jest czy ktoś nosi mundur, czy jest cywilem w garniturze. W filmie „1920 Bitwa warszawska” pada kwestia do kapitana WP „czysta wódka ani honoru ani munduru nie plami” a ja stwierdzam, że czysta głupota plami honor, mundur i garnitur... i to bardzo, panowie byli i obecni logistycy!

Wiem i wierzę, że zdecydowana większość policjantów i pracowników tych z kierownictwa i ich podwładnych to ludzie uczciwi, znający się na tym co robią, pracowici, mozolnie, z dużym trudem próbujący związać koniec z końcem. Tak jak i w całym naszym polskim społeczeństwie. Ale wiem też, że republika kolesiów istnieje i ma się bardzo dobrze. Panie Jerzy jak chichot historii brzmią słowa pana kolegi z ław sejmowych pana Aleksandra Małachowskiego. Pamiętam jego ciepłe i mądre monologi w programie „Telewizja nocą” i „Rozmowy o cierpieniu”. Już w 2001 roku zapowiadał, że nadszedł czas na koniec republiki kolesiów. Niestety jego słowa sprzed 13 lat są moim zdaniem dalej jak najbardziej aktualne: *„Nie szuka się w obecnych czasach ludzi umiających skutecznie działać i dobrze wykształconych w dziedzinie, do kierowania którą byliby powołani. Wystarczy, że są swoi.”* „Proponuję skończenie ze stosowaniem przestarzałej zasady popierania tylko swojaków. Stanowiska muszą być tylko dla rozumnych i umiających skutecznie działać! Takie powinno być nowe hasło władzy i zasada postępowania. Biada innym rozwiązaniom!” Kto się pod tym podpisze razem ze mną?

A jak chce pan wiedzieć co tak naprawdę kuleje w logistyce Policji oprócz zarządzania to służę swoją wiedzą. Są proste i skuteczne rozwiązania, o które pan też jak wiem zabiegał, jako polityk i były policjant. Obecne kierownictwo Policji nie chce o tym słyszeć. Górą zamordyzm, prywata i republika kolesiów!

Pozdrawiam.

S. Olsztyn

26.02.2014 r.